Piękno — weronika371

Od autora: Obawiam się, że moja interpunkcja się zanadto nie poprawiła mimo faktu, iż ostatnie dni spędziłam na studiowaniu jej zasad za pomocą internetu. To taki teoretyczny tekścik, bardziej moje refleksje niż jakiś konkretny przekaz mający czemuś służyć.

Piękno

Piękno *– pozytywna właściwość estetyczna bytu wynikająca z zachowania proporcji, harmonii barw, dźwięków, stosowności, umiaru i użyteczności, odbierana przez zmysły.* Czy ktoś rozumie co to znaczy ? Ponieważ ja mam wrażenie, że definicja ta została napisana w sposób specjalnie niezrozumiały dla przeciętnego człowieka. Z pięknem obcujemy od zawsze. Już jako dzieci wiemy która osoba jest piękna a która nie. Z czego to właściwie wynika ? Podobno piękno to symetria, ale przecież my patrząc na twarz pięknej dziewczyny czy pięknego chłopaka nie szukamy symetrii. Czy więc jest tak, że to pragnienie symetrii jest samoistnie zakodowane w naszym mózgu ? Czy nieświadomie dążymy do symetrii ? Czy symetria faktycznie stanowi istotę piękna ? Znalazłam ostatnio na siedzeniu w autobusie zdjęcie. Zdjęcie formatu dowodowego czy innego dokumentowego. Siedziałam na tym siedzeniu w tym całym autobusie patrząc na to całe zdjęcie. Niesmak. Pierwsze uczucie którego doświadczyłam patrząc na zdjęcie. To zabawne, dlaczego niesmak ? Przecież twarz innego człowieka, twarz zresztą zupełnie zwyczajna nie powinna budzić niesmaku. *Homo sapiens,* przedstawiciele tego samego gatunku. Kobieta na zdjęciu może jest ode mnie o 30 lat starsza, ale jest człowiekiem tak samo jak ja. Ma twarz, oczy, usta, włosy, może nieco pulchniejszą twarz i nieco mniejsze usta niż jest to nieformalnie uregulowane przez normy piękna, ale przecież nie powinna we mnie budzić odrazy. Jestem przecież taka tolerancyjna i empatyczna. Im dłużej patrzę na to zdjęcie, tym większy wywołuje ono we mnie niesmak. Nie chodzi tu o potarganą grzywkę. Nie chodzi o jedno oko większe od drugiego i o przeciwne strony w które te oczy patrzą. Nie chodzi o nieforemny nos i nieudolnie pomalowane czerwoną szminką usta. Chodzi chyba o ogólną dysharmonię tej twarzy i jakiś taki nieporządek. Oko prawe nie pasuje do oka lewego. To prawe jest jakoś wybałuszone, wpatruje się w jakiś punkt znajdujący się w oddali. Do oka prawego pasują określenia takie jak marzycielskie czy surrealistyczne. Oko lewe natomiast stoi oboma nogami na ziemi. Trzeźwo i rozsądnie patrzy się w aparat. Pani fotograf mówi *uśmiech proszę* a więc oko posłusznie spogląda w obiektyw, a usta formują wymuszony uśmiech. Ale co z tym lewym okiem ? Ono nie chce ulec rozkazowi Pani fotograf. A może chce, ale nie może ? Może chciałoby wyglądać porządnie i wymiarowo jak oko prawe, ale z powodu swojej krzywej istoty nie może ? Gdy zakrywam palcem prawą połowę zdjęcia widzę zwyczajną kobietę w kwiecie wieku pozującą do zdjęcia. Gdy zakrywam lewą połowę, widzę zupełnie inną osobą. To ta sama kobieta, ale jednocześnie nie ta sama. Oko jest zbyt duże i zbyt szeroko otwarte. Usta zbyt zaciśnięte. Zdjęcie wygląda tak, jakby ktoś skleił dwa ujęcia tej samej osoby zrobione w zupełnie różnych dniach i okolicznościach. Ale to nie ma znaczenia, to tylko pozory. Każdy szczegół może być analizowany i obdarzony jakimś większym, głębszym sensem, ale to tylko pozory intelektualizmu. Całość składa się ze szczegółów. Całość analizowana przez pryzmat szczegółów zachowuje swój sens, ale szczegół analizowany jako szczegół, sens swój już traci. A więc co następuję. Analiza zdjęcia pod względem szczegółów nie ma sensu, jest tylko pseudointelektualizmem. Zdjęcie należałoby więc przeanalizować całościowo. Jeśli więc patrzę całościowo, a więc patrzę najzwyczajniej na świecie, nie analizując i nie zastanawiając się, dochodzę do wniosku, iż to co sprawia, że ta twarz jest brzydka to brak symetrii. Nasz umysł lubi prawidłowości. To co jest podobne, to co pasuje do siebie, to jest piękne. To co nie pasuje, co wydaje się być jakimś dziwnym błędem matki Natury, może celowo popełnioną pomyłką

to jest brzydkie. Płytkie i śmieszne to nasze myślenie. Ale nie wywyższam się, jestem jego niewolnikiem w takim samym stopniu jak wszyscy inni.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

weronika371, dodano 03.05.2018 23:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.